

Po książkę do... remizy

Napisano dnia: 2020-07-06 12:01:23



KŁODZKO. Bardzo ciasno jest w siedzibie Powiatowej i Miejskiej Biblioteki Publicznej. Na swoją działalność od dziesięcioleci wykorzystuje ona lokum w ratuszu, niedające możliwości dalszego rozwoju. Ten kłopot władzom samorządowym jest znany od lat, stąd ich przymiarki do wskazania książnicy innej siedziby.



Kłodzka biblioteka zajmuje już ciasne dla niej lokum w ratuszu

Jakiś czas temu rozmyślano o zaadaptowaniu na jej potrzeby jednego skrzydła okazałego gmachu firmy Orange Polska SA przy ul. Okrzei. Później pojawiła się myśl o umieszczeniu PiMBP w remizie przy ul. Traugutta po jej opuszczeniu przez strażaków. Gmina na rzecz ich inwestycji prowadzącej się do wybudowania nowoczesnego kompleksu administracyjno-technicznego przekazała nieodpłatnie niemal półhektarową nieruchomość w rejonie ulic Zajęczej i Objazdowej. Dla tego obszaru zmienia się plan zagospodarowania przestrzennego w związku z koniecznością uregulowania rozwiązań komunikacyjnych tak, aby ratownicy z PSP mogli bezkolizyjnie włączać się do ruchu.

Im szybciej minister spraw wewnętrznych i administracji zdecyduje się na przekazanie pieniędzy na tę inwestycję (ma ona kosztować około 20 mln zł), tym szybciej władze Kłodzka podejmą procedury na rzecz przejęcia remizy i jej adaptacji na bibliotekę. Już podkreślają, że liczą na przychyłność wojewody i starosty kłodzkiego w przeprowadzeniu tego procesu.



Remiza z powodzeniem przysłuży się książnicy, a jej wieża - turystyce

Obiekt PSP przy ul. Traugutta jest w bardzo dobrym stanie technicznym, a to rokuje, że koszty jego przystawania na książnicę nie okażą się niebotyczne. Przy sprzyjającym wietrze przeprowadzka mogłaby nastąpić za trzy lata.

(bwb)